

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w X Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący: SSR Dorota Zabłudowska

Protokolant: Marta Filipiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim Marcina Kurzępy

po rozpoznaniu w dniach 7.05.2015 r., 6.10.2015 r., 24.11.2015 r. sprawy **Ł. L.**, s. J. i A. z domu R., urodzonego w dniu (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w bliżej nieustalonym okresie czasu nie później jak w listopadzie 2013 r. w P., po uprzednim przełamaniu informatycznego zabezpieczenia poprzez wykorzystanie oprogramowania służącego do uzyskania hasła do profilu J. L. na portalu F., uzyskał to hasło, a następnie podszywając się pod J. L. kierował do innych osób korespondencję w jej imieniu oraz opisywał na jej profilu informacje dotyczące stanu jej zdrowia psychicznego w celu wyrządzenia jej szkody osobistej a następnie zmienił jej hasło dostępowe do profilu uniemożliwiając tym samym pokrzywdzonej dostęp do informacji zawartych w jej profilu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem,

tj. o przestępstwo z art. 267 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 190a§2 k.k. w zb. z art. 268§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.

w ramach zarzucanego mu czynu oskarżonego Ł. L. uznaje za winnego tego, że w listopadzie 2013 r. w P., podszywając się pod J. L. na portalu F. kierował do innych osób korespondencję w jej imieniu oraz opisywał na jej profilu informacje dotyczące stanu jej zdrowia psychicznego w celu wyrządzenia jej szkody osobistej a następnie zmienił jej hasło dostępowe do profilu, uniemożliwiając tym samym pokrzywdzonej dostęp do informacji zawartych w jej profilu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, czyn ten kwalifikuje z art. 190a§1 k.k. w zb. z art. 268a§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k., zaś na podstawie art. 60§1 i 7 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. w zw. z art. 46§2 k.k. odstępuje od wymierzenia oskarżonemu kary, orzekając jednocześnie od oskarżonego na rzecz J. L. nawiązkę w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 624§1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i odstępuje od wymierzenia mu opłaty.

X K 36/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. L. przez kilkanaście lat pozostawał w związku małżeńskim z J. L.. Małżonkowie zamieszkiwali wspólnie razem z małoletnią córką w P.. W 2007 roku J. L. rozpoczęła leczenie psychiatryczne po tym, gdy zdiagnozowano u niej chorobę afektywną dwubiegunową. W związku z chorobą w okresie od 18 lutego 2008 roku do 06 maja 2008 roku J. L. była

hospitalizowana na Oddziale Kobięcym Kliniki (...). W/w nie ujawniała faktu zdiagnozowania u niej rzeszonej choroby znajomym i współpracownikom obawiając się ich reakcji na tę informację.

/dowody: częściowo zeznania J. L. k. 2-23, 52-53, 144-145, 233-237;

częściowo zeznania M. Z. k. 34-35;

wyjaśnienie oskarżonego Ł. L. k. 93v.-94, 173-174, 239;

opinia sądowo – psychiatryczna k. 120-123/

Na początku 2012 roku Ł. L. uległ poważnemu wypadkowi samochodowemu, na skutek którego doznał min. wieloogniskowego stłuczenia mózgu. Po wypadku Ł. L. został poddany długotrwałemu leczeniu. W wyniku doznanego urazu mózgu w/w zaczął przejawiać problemy z kontrolą emocjonalną, w związku z czym szybko się irytował i wchodził w konflikty z żoną. Między małżonkami doszło wówczas do rozstania.

/dowody: częściowo zeznania J. L. k. 2-23, 52-53, 144-145, 233-237;

częściowo zeznania M. Z. k. 34-35;

wyjaśnienie oskarżonego Ł. L. k. 93v.-94, 173-174, 239;

opinia sądowo – psychiatryczna k. 130-134;

dokumentacja medyczna k. 100-119, 124-127/

Ł. L. pozostając z żoną w konflikcie związanym z ich rozstaniem, na początku listopada 2013 roku, wykorzystując fakt, iż J. L. używała wcześniej jego komputera do logowania się na swojej poczcie mailowej oraz koncie na portalu F. – w związku z czym na urządzeniu tym pozostały informacje dotyczące jej haseł zabezpieczających – podszył się pod pokrzywdzoną. Podając się za J. L. Ł. L. korespondował z jej znajomymi na portalu F. oraz umieszczał na jej ogólnodostępnym profilu informację dotyczącą stanu jej zdrowia psychicznego, ujawniając fakt, iż cierpi ona na chorobę afektywną dwubiegunową. Informację tę Ł. L. zredagował przy tym w taki sposób, by została ona odebrana jako oświadczenie samej pokrzywdzonej, w której ta nadto stwierdza, że ponosi winę za rozpad swojego małżeństwa. Dodatkowo Ł. L. zmienił hasło do rzeszonego profilu, uniemożliwiając tym samym J. L. dostęp do informacji tam zawartych i możliwość ich zmiany bądź usunięcia.

/dowody: częściowo zeznania J. L. k. 2-23, 52-53, 144-145, 233-237;

częściowo zeznania M. Z. k. 34-35;

wyjaśnienie oskarżonego Ł. L. k. 93v.-94, 173-174, 239;

zapis korespondencji mailowej k. 26-30;

zapis wiadomości z portalu F. k. 31-32;

Ł. L. słuchany w charakterze podejrzanego w dniu 04 marca 2014 roku w sprawie m. in. o czyn z art. 207§1 k.k. oświadczył, iż rozumie treść stawianych mu zarzutów i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nadto stwierdził, że nie podniósł nigdy ręki na żonę, ani na córkę, przeciwnie, to jego żonie zdarzyło się uderzyć ich córkę. Wyjaśniając w dniu 20 października 2014 roku Ł. L. stwierdził natomiast, że nie przełamywał haseł dostępu do profilu na portalu F. J. L., ani też do jej skrzynki mailowej. Przyznał natomiast, że skorzystał z faktu, iż hasła te były „przechowywane” w ramach ustawień jego komputera. Podał, że wykorzystując je logował się na profilu pokrzywdzonej i podszywał się pod nią. Przyznał też, że zmienił hasła ustawione uprzednio przez J. L., tak by uniemożliwić jej dostęp do swojego profilu na F. i skrzynki mailowej. Oskarżony oświadczył przy tym, że informację

dotyczącą zdrowia psychicznego pokrzywdzonej „napisał na profilu [pokrzywdzonej] tak, że ją widzieli wszyscy”. Zaprzeczył nadto, by zainstalował na komputerze J. L. „program szpiegowski”.

W toku rozprawy głównej Ł. L., wyjaśniając w charakterze oskarżonego, podał, że nie jest w stanie do końca zgodzić się z treścią stawianego mu zarzutu ponieważ nie dokonał przełamania informatycznych zabezpieczeń na komputerze J. L.. W pozostałym zakresie przytaczał okoliczności podnoszone wcześniej, w toku wcześniejszych przesłuchań.

/wyjaśnienia oskarżonego Ł. L. k. 93v.-94, 173-174v., 216-218./

Ł. L. ma wykształcenie wyższe. Jest rozwiedziony i ma jedno małoletnie dziecko pozostające na jego utrzymaniu. Pracuje jako informatyk osiągając z tego tytułu dochód w wysokości około 2.500 zł miesięcznie. Stan jego zdrowia jest dobry, nie był uprzednio leczony psychiatrycznie, ani odwykowo; był leczony neurologicznie.

/dowody: dane osobopoznawcze k. 93-93v.;

dane z rozprawy k. 215;

dokumentacja medyczna k. 100-119, 124-127/

Ł. L. nie był uprzednio karany.

/dowody: dane o karalności k. 242/

Oskarżony został przebadany przez dwóch biegłych psychiatrów, którzy zgodnie stwierdzili, iż w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, ze względu na występowanie u Ł. L. cech ograniczonych zaburzeń osobowości, w tym stępienia afektu, skłonności do drażliwości i zalegania afektu, zdolność do rozpoznawania przez niego znaczenia czynu była ograniczona w stopniu znacznym. Względem oskarżonego zachodziły zatem przesłanki z art. 31 § 2 k.k. Ponadto biegli orzekli, iż w aktualnym stanie zdrowia oskarżony może brać udział w postępowaniu.

/dowody: opinia sądowo – psychiatryczna k. 130-134;

dokumentacja medyczna k. 100-119, 124-127/

Sąd zważył, co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zaś zeznania pokrzywdzonej, zapisy informacji zamieszczanych na jej profilu na F. oraz wyjaśnienia oskarżonego, w części uznanej przez Sąd za wiarygodną, uzasadnia przypisanie oskarżonemu Ł. L. czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia przy ustaleniu, iż stanowią one przestępstwo kwalifikowane z art. 190a § 2 k.k. w zw. z art. 268a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie znaczenie miały w dużej mierze zeznania złożone przez pokrzywdzoną J. L.. Sąd oceniając ich wiarygodność zważył, iż odnosząc się do kwestii podszywania się pod nią przez oskarżonego i kierowania za pośrednictwem jej profilu na F. do innych osób korespondencji w jej imieniu oraz opisywania na tym profilu informacji dotyczących jej zdrowia psychicznego, pokrzywdzona zeznawała w sposób spójny i rzeczowy, przytaczając okoliczności znajdujące potwierdzenie zarówno w dokumentach zebranych w toku postępowania, jak i w wyjaśnieniach samego oskarżonego. J. L. podała nadto w pełni logiczne i zgodne ze wskazaniami doświadczenia życiowego powody, dla których odebrała zachowanie oskarżonego, jako podjęte celem wyrządzenia jej szkody osobistej. Jednocześnie Sąd pominął, jako budzące wątpliwości zeznania pokrzywdzonej w części, w której ta podnosiła, iż Ł. L. dopuścił się przełamania informatycznych zabezpieczeń chroniących dostęp do jej profilu na F. oraz do jej poczty elektronicznej. W tym zakresie J. L., jak zaznaczała, bazowała jedynie na swoich przypuszczeniach i sugestjach swojego brata, których jednak w żaden sposób nie zweryfikowała. Sąd ocenił, że w/w nie miała specjalistycznej wiedzy niezbędnej, by wypowiedzieć się w tej kwestii w sposób jednoznaczny i kategoriyczny i, z tych też przyczyn, nie uwzględnił jej depozycji w tym zakresie przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie. Pominęte, jako nie

mające znaczenia dla niniejszego postępowania zostały również omawiane zeznania, w części, w jakiej pokrzywdzona odnosiła się do okoliczności związanych z podejrzeniem znęcania się przez Ł. L. nad nią, ich wspólną małoletnią córką oraz psem.

Dokonując oceny zeznań M. Z., Sąd w pierwszej kolejności stwierdził, że w części, w jakiej odnosiła się ona do relacji między J. L. a Ł. L. w kontekście zarzucanego przez pokrzywdzoną oskarżonemu znęcania się nad nią i ich wspólnym dzieckiem oraz psem, nie miały one znaczenia dla niniejszego postępowania i w związku z tym zostały pominięte przez Sąd. W kwestii podszywania się przez oskarżonego na portalu F. Sąd uznał zaś, iż zeznania świadka polegają na prawdzie. Choć bowiem M. Z. łączy z pokrzywdzoną relacje koleżeńskie, zdaniem Sądu jej twierdzenia uznać należy za obiektywne. Przemawia za tym fakt, iż świadek zeznawała w sposób jasny i konkretny, zaś jej depozycje znalazły potwierdzenie tak w zeznaniach pokrzywdzonej, jak i wyjaśnieniach oskarżonego. W konsekwencji we wskazanym zakresie omawiane zeznania stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd pominął natomiast zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego i ujawnione na rozprawie przez A. K.. Mimo, iż ich wiarygodność nie budziła zastrzeżeń Sądu należało zważyć, iż świadek nie miała wiedzy na temat okoliczności będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego Ł. L. Sąd w pierwszej kolejności zważył, iż w części odnosiły się one do kwestii nie będących przedmiotem niniejszego postępowania, tj. do zarzutów znęcania nad J. L. i Ł. L. oraz należącym do nich psem, jakie pokrzywdzona postawiła względem niego i w związku z tym zostały przez Sąd pominięte.

Poddane ocenie i uznane za polegające na prawdzie zostały natomiast wyjaśnienia oskarżonego, w których ten przyznał, że logując się na jej profilu facebookowym podawał się za pokrzywdzoną i konwersował tam z jej znajomymi oraz ujawniał intymne szczegóły z jej życia prywatnego, jak i jego wskazania odnośnie zmiany haseł umożliwiających pokrzywdzonej logowanie się na jej poczcie elektronicznej oraz profilu na wskazanym portalu społecznościowym. W tym zakresie oświadczenia Ł. L. w pełni korelowały z pozostałym uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym w szczególności zaś z twierdzeniami samej J. L..

Co zaś się tyczy wskazań oskarżonego odnośnie sposobu, w jaki pozyskał on dostęp do haseł zabezpieczających profil pokrzywdzonej na F. i jej pocztę e-mailową Sąd doszedł do przekonania, iż w sprawie brak jest innych, wiarygodnych dowodów poddających w wątpliwość prawdziwość wersji wydarzeń prezentowanej przez niego. Wprawdzie odmiennie w tym przedmiocie zeznawała J. L., jednak, jak zaznaczono przy okazji omawiania jej zeznań – nie posiadała ona w tym zakresie wiedzy, a jedynie przypuszczenia. Podstawą odmiennych ustaleń nie mogła stać się również opinia biegłego z zakresu informatyki, gdyż jak wynika z ustnej opinii uzupełniającej wydanej w roku rozprawy głównej, jej wnioski nie są miarodajne z uwagi na dokonanie przez pokrzywdzoną przeinstalowania systemu operacyjnego w dniu 22 listopada 2013 roku, tj. między inkryminowanym okresem a datą badania przez biegłego tego urzędu. Z tych też względów Sąd, nie znajdując podstaw, by zakwestionować wiarygodność twierdzeń oskarżonego w omawianym zakresie, dał im wiarę, dokonując na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w sprawie, gdyż zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń, co do wiarygodności opinii sądowo – psychiatrycznych dotyczących oskarżonego i pokrzywdzonej oraz opinii sądowo – psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej. Wskazane opinie, nie budzą w ocenie Sądu wątpliwości. Zostały one sporządzone przez biegłych w zakresie ich specjalności zawodowej, zgodnie ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Zaprezentowane zaś wnioski korespondują z całokształtem materiału dowodowego w zakresie, w jakim został on uznany za wiarygodny. Z tych względów, Sąd uznał je za miarodajne dowody na przytoczone okoliczności i dokonał ustaleń w powyższym zakresie również na ich podstawie.

Zaznaczenia wymaga przy tym, że wniosku opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej Ł. L. pozwoliły na stwierdzenie w sposób jednoznaczny, że względem oskarżonego zachodzą przesłanki z art. 31 § 2 k.k. – w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał on w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem.

Opinie biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa odnoszące się do stanu psychicznego pokrzywdzonej przyczyniły się natomiast do dokonania ustaleń w zakresie zdolności J. L. do postrzegania przez nią rzeczywistości, co było istotne przy ocenie wiarygodności jej depozycji.

Sąd za pełną, logiczną i nie zawierającą wewnętrznych sprzeczności uznał również opinię biegłego z zakresu informatyki. Mając jednak na uwadze, że w toku rozprawy stwierdzono, iż między datą dopuszczenia się przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, a przeprowadzeniem przez biegłego badania doszło do przeinstalowania systemu operacyjnego komputera, Sąd stwierdził, iż dowód ten nie ma znaczenia dla sprawy. Jak bowiem zaznaczył sam biegły przeinstalowanie systemu operacyjnego wiązało się z usunięciem z pamięci komputera wszelkich programów pozwalających na zdalne przejęcie nad nim kontroli. W konsekwencji w dacie badania komputera, nie było możliwym stwierdzenie w sposób jednoznaczny, czy w dacie czynu, tj. na początku listopada 2013 roku było na nim zainstalowane oprogramowanie T..

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał oskarżonego Ł. L. za winnego popełnienia czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 190a § 2 k.k.

Sąd uznał, iż Ł. L. podszywając się pod J. L. w listopadzie 2013 roku w P. i kierując do innych osób korespondencję w jej imieniu oraz opisując na jej profilu informacje dotyczące stanu jej zdrowia psychicznego działał z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym wyrządzenia jej szkody osobistej mającej polegać na wywołaniu negatywnego postrzeganiu jej przez najbliższe otoczenie.

Na marginesie wskazać należy, iż Sąd wskazując w pkt. I wyroku kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu występku omyłkowo podał art. 190a § 1 k.k. zamiast art. 190a § 2 k.k.

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, iż Ł. L. zmieniając w listopadzie 2013 roku w P. hasło dostępowe do profilu J. L. na portalu F. i uniemożliwiając jej tym samym dostęp do znajdującym się na nim informacji wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego z art. 268a § 1 k.k.

Nadto Sąd wykluczył, by Ł. L. dopuścił się czynu z art. 267 § 1 k.k., jak ustalono bowiem w toku postępowania nie przełamał on, ani nie ominął elektronicznych zabezpieczeń chroniących dostęp do informacji zawartych na profilu pokrzywdzonej na portalu społecznościowym.

W konsekwencji zasadnym było dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego Ł. L. przestępstwa i uznanie, iż stanowi ono występki kwalifikowany z art. 190a § 2 k.k. w zb. z art. 268a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd miał przy tym na uwadze, iż w świetle opinii sądowo – psychiatrycznej należało uznać, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a więc w warunkach wskazanych w art. 31 § 2 k.k.

Rozważając kwestie kary, która mogłaby zostać orzeczona wobec oskarżonego, Sąd miał na uwadze liczne okoliczności łagodzące po stronie oskarżonego: nie był on uprzednio karany, znajdował się w trudnej sytuacji osobistej i zdrowotnej (podejrzewał, że żona go zdradza, był w trakcie rekonwalescencji po ciężkim wypadku), działał w warunkach ograniczonej poczytalności. Sąd jako okoliczność obciążającą poczytał oskarżonemu fakt, że publikując dane o chorobie psychicznej żony, nie działał we własnym interesie, ale z chęci zaszkodzenia wizerunkowi żony, która to motywacja zasługuje na potępienie.

Mając jednakże na względzie całokształt okoliczności, które towarzyszyły popełnieniu przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz treść art. 31§2 k.k., Sąd stwierdził, iż oskarżony zasługuje na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd dopuścił się jednakże pomyłki mającej charakter naruszenia prawa materialnego. Mianowicie, z uwagi na fakt, iż oba przestępstwa przypisane zbiegowo oskarżonemu są zagrożone karą pozbawienia wolności bez dolnej granicy tej kary, nie zaś karami alternatywnymi, dlatego też nadzwyczajne złagodzenie kary powinno polegać na orzeczeniu kary grzywny lub ograniczenia wolności (art. 60§6 pkt 4 k.k.), nie zaś na odstąpieniu od wymierzenia kary (art. 60§7 k.k.), ta bowiem instytucja ma zastosowanie jedynie w przypadku kar alternatywnych.

Błąd Sądu jest tego rodzaju, że mógłby zostać skorygowany jedynie w drodze apelacji na niekorzyść oskarżonego, jednakże ani Prokurator, ani oskarżycielka posiłkowa i jej pełnomocnik nie złożyli wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem.

Po rozważeniu wniosku oskarżycielki posiłkowej o zadośćuczynienie, Sąd uznał, iż żądana przez nią kwota 20.000 zł jest kwotą wygórowaną. Wbrew twierdzeniom pokrzywdzonej, materiał dowodowy nie wskazuje, by z powodu publikacji oskarżonego na F. straciła ona pracę. Z zeznań samej pokrzywdzonej wynika, iż jej pracodawcy nie chcieli jej zwalniać i że sama zrezygnowała z pracy, gdyż było jej wstyd, że współpracownicy wiedzą o jej chorobie. Z drugiej strony Sąd uznał, iż oskarżycielka posiłkowa poniosła pewne straty moralne z tytułu niepotrzebnego nawet z perspektywy interesów oskarżonego ujawnienia jej choroby na F. i zasądził od oskarżonego na jej rzecz nawiązkę w kwocie 2000 złotych, uznając ją za adekwatną do czynu oskarżonego.

Nadto Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. oraz na podstawie art. 1 i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych przejmując je na rzecz Skarbu Państwa. Orzekając w tym zakresie Sąd miał na względzie, iż oskarżony mocą uzasadnianego wyroku będzie zobowiązany do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej nawiązki, a ponadto ciąży na nim obowiązek alimentacyjny wobec wspólnej córki stron, zatem należy ocenić, iż poniesienie przez niego w/w kosztów będzie stanowiło nadmierne obciążenie.

SSR Dorota Zabłudowska